

# Bronx7, Środowisko z blokowisk

Chce środowiska z blokowisk  
Mieszanki artu i dragu  
A przy tym masę fanu  
Postać kreuje się sama  
Nie dbam co o mnie pomyślą  
Robię co czuje ja

Myśle wsadzać staff do bletki

Krążą w okółł śmieci  
A Ty na nie patrzysz  
I nie robisz nic z tym  
Nie chce się przejechać - po co błędy tworzyć  
Zanim zrobię ten zły krok  
Oczy otworzą się mi  
Za późno na chill  
Nie dam szansy  
Biorę się za siebie  
Patrz na ręce pracy

Ciągle coś im nie pasuje  
Oceniają, ja jadem nie pluje  
Kultura zachowana musi być (kurwo)  
Przeczę samej sobie czasem, gdy emocje biorą górę raczej  
Już tak nie będzie przez długi czas  
Zawiodłam się, zawiodłam się nie raz  
Moja uśmiechnięta twarz, w sercu nie gnije głąz

Lubię ten stan  
Od początku czuje ja  
Czy to jest jakiś znak?  
Jak zachować się mam?

I mogę nie pytać  
I mogę nie błędzić  
I mogę już skończyć  
Dać spokój z tym

Nieodwracalne zmiany, tu myślisz  
Emocje takie, że ciężko się myśli  
Nie - inne bania wypowiada słowa  
Ta stylowa, powoduje ogrom, szok w nas  
niedowierzam, że to prawda  
gdzie podziła się z początku bajka?  
pytam,, nie wiem &quot;  
nie wiesz  
ty?

I mogę nie pytać  
I mogę nie błędzić  
I mogę już skończyć  
Dać spokój z tym